

TO JUŻ WIOSNA?

Choć Matka Natura w tym roku postanowiła przypomnieć nam, że jesteśmy krajem północy, to uczniowie ciechocińskich szkół nie dali się oszukać i pamiętali o tym, żeby uczcić „Pierwszy dzień wiosny” - na razie tylko tej kalendarzowej. 21 marzec nie okazał się specjalnie wiosennym dniem. Termometry pokazywały jedynie 3 stopnie powyżej zera, to jednak wystarczyło by uczcić „Dzień wiosny” przez wielu starszych znany też jako „Dzień wagarowicza”. O tym drugim święcie pamięta już coraz mniej uczniów. Tylko starszym zdarzało się w tradycyjny sposób szukać wiosny.

Uczniowie ciechocińskiej podstawówki postanowili wiosnę przywitać głośno i kolorowo. Tuż przed godziną 10, kolorowy korowód ruszył spod szkoły. Wesołe przebrania i kilkanaście przygotowanych specjalnie na ten jedyny dzień Marzann sprawiły, że nawet słońce postanowiło wyrzucić zza chmur by na własne oczy zobaczyć, co też wyczyniają uczniowie „Jedynki”. - Wiosna, cieplejszy wieje wiatr... - śpiewały uczennice z szóstej klasy i nawet resztki śniegu, leżące na trawnikach, nie przeszkadzały w witaniu wiosny. Rozśpiewany pochód nie dotarł jednak nad Wisłę. Po pokazaniu całemu miastu, że wiosna tuż tuż uczniowie wrócili do szkoły, gdzie wybrano najładniejszą Marzannę i najbardziej wiosenne przebranie. Zgodnie z tradycją Marzanny nie mogły przetrwać tego dnia, nie zostały utopione, ale uczniowie przeganiali zimę równie skutecznie, paląc zrobione wcześniej kukły.

Bardzo podobnie pierwszy dzień wiosny obchodzili

przedszkolaki. Roześmiane i kolorowe Przedszkole im. Kubusia Puchatka spotkaliśmy na deptaku. Także i maluchy spacerowały z Marzanną, która jak widać na zdjęciach była największa w całej grupie. Równie wesoło i barwnie było w Zespole Szkół Uzdrowskich nr 1, odbył się konkurs na najładniejszą Marzannę, w którym wzięły udział wszystkie klasy. Oczywiście nie zabrakło nagród i dyplomów.

W szczególny, pełen zadumy, sposób „Pierwszy dzień wiosny” obchodzili w tym roku uczniowie Publicznego Gimnazjum. Tu nikt nie myślał ani o wagarach, ani też o paleniu kolorowej Marzanny. Niemal cała szkoła żegnała w tym dniu nagle zmarłego nauczyciela geografii Daniela Świątkowskiego. W pogrzebie, który odbył się we Włocławku wzięli udział nauczyciele, uczniowie oraz rodzice.

Jakub Giza

